

Konieczną przycinkę blokuje znak graniczny

2023-02-01 13:48:20(ost. akt: 2023-02-01 14:05:08)



Zdjęcie ilustracyjne

Autor zdjęcia: Sławomir Kowalczyk/[Nadleśnictwo](#) Giżycko

REKLAMA

Spadające z drzew gałęzie stwarzają poważne zagrożenie dla mieszkańców i przechodniów ul. Dębowej w Gajewie. Droga pod lasem nie jest też bezpieczna dla kierowców, gdzie na auta z drzew spadają połamane gałęzie. Sygnały z prośbą o interwencję dotarły zarówno do giżyckiej gminy, jak i nadleśnictwa, a efektów do dziś nie widać.

Warto przeczytać

- [Szklanka na drogach Warmii i Mazur. Miejscowo jest bardzo...](#)
- [Olsztyn/ Poszkodowany ws. "agresji drogowej" na S7: chciałbym,...](#)
- [Po 30. latach komunikacja miejska wraca do Orzysza](#)

Drzewa przy drodze są stare, więc niewielkie podmuchy wiatru **wystarczą**, by konary straciły słabe gałęzie. Jednak od dwóch tygodni nic się tam nie dzieje. Nasi Czytelnicy **pytają**, kiedy i jakie zabiegi zostaną wykonane przy ulicy Dębowej w Gajewie i dlaczego giżycka gmina nie przeprowadziła dotąd prac pielęgnacyjnych w tym rejonie?

- Drzewa te rosną na terenie Lasu Miejskiego przy południowej jego granicy z odcinkiem ulicy Dębowej. Teren lasu pozostaje w zarządzie Nadleśnictwa Giżycko, w **którego** gestii leży zapewnienie właściwego utrzymania stanu zadrzewienia. Zarządca terenu ma świadomość potrzeby przeprowadzenia niezbędnych prac zadrzewieniu leśnym w celu poprawy bezpieczeństwa ludzi oraz ruchu drogowego na ulicy Dębowej, co potwierdzili przedstawiciele nadleśnictwa na spotkaniu w dniu 16 stycznia 2023 r. - informuje Anna Szymaniuk, zastępca kierownika Referatu Rozwoju Gospodarczego Urzędu Gminy Giżycko.

Okazuje się, że leśnicy nie mogli przystąpić **natychmiast** do prac porządkowych, ponieważ nie można ustalić, na czym gruncie rosną drzewa, z których lecą na drogę gałęzie. Na przeszkodzie stanął znak graniczny, a raczej jego brak. Okazuje się, że podczas remontu drogi gminnej zostały **zniszczone** znaki graniczne, a wykonawca do dziś ich nie odtworzył.

- Z chwilą ustalenia granicy pomiędzy gruntami gminy Giżycko a gruntami będącymi w zarządzie Nadleśnictwa Giżycko, przystąpimy niezwłocznie do usunięcia zagrożenia bezpieczeństwa stwarzanego przez drzewa rosnące na gruntach nadleśnictwa - wyjaśnia Krzysztof Miszkiel, zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Giżycko.

Tymczasem wietrzna pogoda sprawia, że gałęzie nadal spadają na drogę.
ona